Gołąbki, dnia 9 grudnia 2017 r.

DRODZY PRZYJACIELE

Przypadł nam dziś w udziale szlachetny a zarazem smutny obowiązek uczczenia pamięci i złożenia do grobu doczesnych szczątków emerytowanej współpracownicy, świętej pamięci Haliny Kostrzewskiej. Liczne grono przyjaciół, pogrążeni w żałobie ludzie lasu w zielonych mundurach, żegnają zmarłą koleżankę.

Wiadomość o Jej śmierci okryła nas smutkiem, straciliśmy leśnika z wielkiego sercem, szczerze oddaną ojczystej przyrodzie. Kochającą las, niestrudzoną i życzliwą osobę. Podczas wieloletniej pracy udowodniła, że można kochać nie tylko ludzi, ale wszystkie stworzenia, duże i te małe.

Śp. Koleżanka Halina Kostrzewska urodziła się 17 czerwca 1934 roku w Mięcierzynie. Po latach nauki i ukończeniu w 1959 roku Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu rozpoczęła pracę w Nadleśnictwie Toruń. Następnie zdobywała zawodowe szlify jako adiunkt w Nadleśnictwie Cierpiszewo. W maju 1962 roku została zatrudniona w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Toruniu na stanowisku referenta techniczno – leśnego w Wydziale Hodowli Lasu, następnie jako starszy inspektor. Jej staranność w wykonywaniu obowiązków i zaangażowanie zostały docenione i w styczniu 1966 roku awansowała na starszego inspektora służby technicznej. Z dniem 1 maja 1968 roku na własną prośbę przeniosła się do Nadleśnictwa Gołąbki. Podjęła się obowiązków kontraktowego leśniczego służby zewnętrznej w leśnictwie Mięcierzyn. Z dniem 17 czerwca 1995 roku przeszła na zasłużoną emeryturę z dorobkiem zawodowym godnym podziwu i naśladowania.

Zmarła zostawiła po sobie nie tylko życzliwe wspomnienia współpracowników. Jej ślad na pałuckiej ziemi to wymierna powierzchnia upraw i młodników, które starannie pielęgnowała i chroniła. Dziś to są już dojrzałe drzewostany, widoczny dorobek zawodowy leśnika, który poświęcił im najlepsze lata swego życia. Śmiało możemy sobie powiedzieć, że poradziła sobie w świecie zdominowanym przez mężczyzn, którym nie ustępowała, dopingowała do lepszych wyników.

Życie prywatne całkowicie podporządkowała obowiązkom zawodowym. Las był dla niej warsztatem pracy i domem, tu czuła się najlepiej. Dobre rozeznanie tajników przyrody dawało jej satysfakcję zawodową i wymierne efekty.

Następcy są jej wdzięczni za pozostawiony dorobek, o jej zasługach dumnie szumią lasy na Pałukach. Sosny i dęby zapisały w swej pamięci leśniczkę, która odważnie stawiała czoło przeciwnościom losu i wyzwaniom natury. Dla dobra lasów poświęciła większość swego życia nie szczędząc zdrowia ani czasu, pracując z pasją i oddaniem.

Jesteśmy z niej dumni, jej zasługi zostały zauważone i docenione. Podczas długoletniej pracy zawodowej Pani Halina Kostrzewska została wyróżniona wysokim odznaczeniem państwowym - Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Nasza obecność tutaj jest wyrazem wielkiej wdzięczności za okazane serce, troskę i codzienną radość. Mając w pamięci dobre chwile i piękne wspomnienia żegnamy Ciebie Droga Koleżanko, zachowujemy w sercu i pamięci.

Odszedł leśnik, który posadził wiele drzew, pokłonił się niejednej sośnie, z sercem po zielonej stronie mocy.

W imieniu Braci Leśnej, pogrążonej w smutku Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Żegnaj Koleżanko „Darz Bór”

Nadleśniczy Marek Malak

wraz z załogą Nadleśnictwa Gołąbki